

Sygn. I Ca 121/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.,

SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY W WYDZIALE I CYWILNYM

w składzie:

PRZEWODNICZĄCY: WŁODZIMIERZ WÓJCICKI,

SĘDZIOWIE: EUGENIUSZ DĄBROWSKI,

ANNA KACPRZYK,

PROTOKOLANT: BEATA JAGIELSKA

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. w Łomży,

sprawy z powództwa W. B.,

przeciwko D. i Z. małżonkom K.,

o podwyższenie renty

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w W. Mazowieckiem

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. VI C 195/13,

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I. o tyle, że

1) wysokość dożywotniej renty zasądzonej od pozwanych D. i Z. małżonków K. na rzecz powódki W. B. wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 24 lipca 2012 r., sygn. I C 13/11, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z 25 października 2012 r., sygn. I Ca 269/12 – podwyższa z kwoty 200 (dwustu) złotych miesięcznie do kwoty 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych miesięcznie;

2) oddala powództwo ponad tę sumę;

II. oddala w pozostałej części apelację pozwanych D. i Z. małżonków K.;

III. odrzuca apelację powódki W. B.;

IV. odstępuje od obciążania powódki W. B. kosztami postępowania odwoławczego.

Sygn. I Ca 121/14

## UZASADNIENIE

Powódka W. B. wniosła o podwyższenie renty dożywotniej, zasądzonej na jej rzecz od pozwanych Z. i D. małżonków K. z kwoty 200 zł do kwoty 600 zł miesięcznie. Ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych kosztów postępowania

W uzasadnieniu powódka wskazała, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem w sprawie I C 13/11 zasądono na jej rzecz od pozwanych tytułem dożywotniej renty kwotę 600 zł miesięcznie, obniżoną wyrokiem Sądu Okręgowego do 200 zł miesięcznie. Jej zdaniem obniżenie renty było wynikiem mylnego odczytania odcinka emerytury i przyjęcia, że otrzymywała ona emeryturę w kwocie 700 zł, gdy faktycznie jest to 540 zł miesięcznie. Dlatego zażądała renty dożywotniej całej kwocie 600 zł miesięcznie. Obok błędów rachunkowych powódka powoływała się też na zmianę stosunków – w szczególności pogorszenie stanu zdrowia i wzrost kosztów utrzymania.

Pozwani nie uznali powództwa i wnieśli o jego oddalenie oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. Wskazali, że wysokość zasądzonej renty w kwocie 200 zł była wynikiem oceny sytuacji zarówno uprawnionej, jak i zobowiązanych. Podkreślili, że przesłanką zmiany wysokości renty może być jedynie zmiana stosunków już po wydaniu wyroku ustalającego prawo do renty lub też po zawarciu ugody w tym przedmiocie. Wskazali, że od dnia 25 października 2012 r., tj. od uprawomocnienia się orzeczenia zamieniającego uprawnienia dożywotnie powódki na rentę, upłynęło 5 miesięcy i w tym okresie po stronie powodowej nie zaszły żadne zmiany. Natomiast ich sytuacja osobista i majątkowa uległa pogorszeniu.

Zaskarżonym wyrokiem z 25 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w W. Mazowieckiem zmienił wysokość dożywotniej renty należnej powódce od pozwanych na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 24 lipca 2012 r., sygn. I C 13/11 zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z 25 października 2012 r., sygn. I Ca 269/12, poprzez podwyższenie jej z kwoty 200 zł miesięcznie do kwoty 300 zł miesięcznie, płatnej z góry do rąk powódki do dnia 15-go każdego miesiąca poczynając od dnia 15 kwietnia 2014 r. – wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat (pkt I wyroku).

Poza tym Sąd orzekł o kosztach procesu, w tym z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a także odstąpił od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi (pkt III wyroku) i zniósł wzajemnie między nimi koszty procesu (pkt IV wyroku).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że na mocy umowy dożywocia z 10 lipca 2008 r. powódka przeniosła na córkę i zięcia D. i Z. małżonków K. własność zabudowanego gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,8897 ha położonego w S., którzy w zamian za to zobowiązali się zapewnić powódce dożywotnie utrzymanie polegające na przyjęciu jej jako domownika, dostarczeniu wyżywienia, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawienia własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom, a nadto ustanowili na jej rzecz bezpłatną dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego domu usytuowanego na działce oznaczonej nr (...) o powierzchni 1,4372 ha.

Wyrokiem z 24 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem dokonał zamiany uprawnień wynikających z umowy dożywocia i zasądził od pozwanych na rzecz powódki rentę w kwocie 600 zł miesięcznie. Na skutek apelacji pozwanych Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. (sygn. I Ca 269/12) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę 600 zł zastąpił kwotą 200 zł miesięcznie.

Powódka liczy 65 lat, zamieszkuje w S. u konkubenta T. G., z którym prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Pobiera emeryturę w kwocie ok. 570 zł netto miesięcznie. Dodatkowo z tytułu renty dożywotniej otrzymuje regularnie od pozwanych kwotę 200 zł miesięcznie. Ponadto dysponuje dożywotnią służebnością osobistą, polegającą na prawie korzystania z całego domu na działce nr (...).

Powódka cierpi na liczne schorzenia, w szczególności układu ruchu. Jest osobą niepełnosprawną, z zachowaną zdolnością do elementarnej samoobsługi. Wymaga pomocy innych osób w zaopatrzeniu w wodę, zgromadzeniu i przygotowaniu opału, opalaniu pomieszczeń oraz zakupach. Potrzebuje także osoby towarzyszącej w podróżach poza miejsce zamieszkania czy do lekarza. W porównaniu do wyników przedniego badania stan zdrowia powódki uległ dyskretnemu pogorszeniu. Obiektywnemu potwierdzeniu ( (...)) uległy zaawansowane zmiany zniekształcająco – zwyrodnieniowe i wielopoziomowa dyskopatia szyjna, wymagająca zaopatrzenia ortopedycznego w kołnierz F.. Nie należy się spodziewać istotnej poprawy jej stanu zdrowia w przyszłości.

W dniu 10 lutego 2014 r. powódka otrzymała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, a następnie rozpoczęła ich realizację w przychodni Szpitala (...) w W. (...). W okresie od 17 października 2012 r. do 14 sierpnia 2013 r. powódka wydawała na leki (uwzględniając ilość leków wskazaną przez lekarza i średnią cenę podaną przez okoliczne apteki) ok. 90 zł miesięcznie.

Powódka jest osobą uzależnioną od alkoholu. Orzeczeniem Sądu została zobowiązana do poddania się leczeniu odwykowemu w niestacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego. Na terapię uczęszczała regularnie. Obecnie postępowanie wykonawcze zostało umorzone wobec upływu czasu.

Pozwani posiadają sześcioro dzieci: w wieku 24 lat (syn), 22 lat (córka), 17 lat (syn), 15 lat (córka), 5 lat (córka) i 3 lata (córka). Najstarsza z córek po zawarciu związku małżeńskiego opuściła dom rodzinny. Natomiast dorosły syn mieszka wraz z rodzicami oraz pomaga ojcu i pracuje dorywczo.

Pozwany prowadził działalność gospodarczą. Po okresie zawieszenia (od 1 listopada 2009 r. do 31 marca 2010 r. oraz od 1 lutego 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r.), a następnie likwidacji działalności gospodarczej od 29 stycznia 2013 r., został zarejestrowany jako bezrobotny. W listopadzie 2013 r. podjął na nowo działalność gospodarczą. Zdaniem pozwanego jego dochodem z tej działalności był zasiłek rodzinny w kwocie 540 zł miesięcznie. W styczniu i lutym 2014 r. rodzina otrzymała także zasiłek z opieki społecznej w kwotach ponad 1.000 zł miesięcznie, w związku z zamieszkiwaniem u nich dzieci siostry powódki.

Pozwany jest zadłużony na kwotę około 8.000 zł na skutek nieopłacania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu prowadzonej działalności. Według informacji ZUS – u na datę 13 sierpnia 2013 r. zadłużenie wynosiło 14.848,65 zł. Ponadto pozwani spłacają zaciągnięty kredyt.

Jak stwierdził Sąd Rejonowy w 2012 r. miesięczne przeciętne wydatki na towary i usługi konsumpcyjne na jedną osobę w dwuosobowym gospodarstwie domowym emerytów i rencistów wyniosły 1.101,17 zł. W wypadku powódki dodatkowo należało uwzględnić koszty leków w kwocie około 90 zł miesięcznie, a także koszty wyjazdów poza miejsce zamieszkania z pomocą osoby towarzyszącej – średnio 125 zł miesięcznie. Natomiast miesięcznie świadczenie z tytułu kosztów pogrzebu wynosiłoby 19,16 zł. Dało to w sumie kwotę 1.335,33 zł, różniącą się od wskazanej przez biegłego, bowiem biegły jako koszt leków przyjął założenie ponoszenie ich na poziomie 150 zł miesięcznie, wygórowaną w rozważanym stanie faktycznym. Za usprawiedliwione Sąd Rejonowy uznał ponoszone przez powódkę, koszty dojazdu na zabiegi rehabilitacyjne w towarzystwie osoby trzeciej oraz zaopatrzenie w sprzęt ortopedyczny (zalecany kołnierz F.).

Sąd Rejonowy podniósł, iż przesłanką żądania zmiany wysokości renty na tle art. 907 §2 k.c. jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu – zgodnie z art. 6 k.c. – spoczywa na stronie powodowej. Wskazał, że zmiana stosunków musi nastąpić po dacie ustalenia uprawnienia do renty, a zatem w niniejszej sprawie, po 25 października 2012 r., kiedy to zapadł wyrok Sądu II instancji. Natomiast powództwo oparte na przepisie art. 907 §2 k.c. nie może zmierzać do poprawiania ewentualnych błędów poprzedniego orzeczenia sądowego, bądź zawartej ugody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1976 r., sygn. III PR 151/75, publ. LEX nr 14298).

Poza tym Sąd Rejonowy wskazał, iż renta wynikająca z zamiany uprawnień dożywocia ma zawsze charakter ekwiwalentu i nie jest świadczeniem alimentacyjnym. Dlatego powinna być liczona według wartości uprawnień wynikających z umowy dożywocia, a nie na podstawie osobistych potrzeb dożywotnika, czy też materialnych możliwości zobowiązanego. Wyjątkowo, Sąd dokonując zamiany dożywocia na rentę, może uwzględnić ciężką sytuację majątkową osoby zobowiązanej do świadczeń na rzecz dożywotnika, jak również okoliczność, że dożywotnik ma inne źródła dochodu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 lutego 1969 r., publ. OSNCP 1096, nr 11, poz. 192).

Mając na względzie sytuację życiową stron Sąd Rejonowy na podstawie opinii sądowo – lekarskiej uznał, że stan zdrowia powódki uległ „dyskretnemu pogorszeniu”, co spowodowało zwiększenie potrzeb powódki (zalecono jej korzystanie z kołnierza ortopedycznego); została też skierowana na zabiegi rehabilitacyjne, konieczne okazały się

dojazdy na zabiegi. W świetle powyższej opinii powódka podczas podróży wymaga wsparcia osoby towarzyszącej. To powoduje konieczność poniesienia dodatkowych kosztów. Ponieważ nie należy spodziewać się poprawy w stanie zdrowia powódki, należy liczyć się z tym, że będzie ona wymagała okresowych zabiegów rehabilitacyjnych. Tym samym wydatków na ten cel nie można traktować jako jednorazowych. Dlatego za niewystarczającą Sąd uznał stawkę co do kosztów dojazdów uwzględnioną w opinii biegłego.

Jak stwierdził Sąd rejonowy powódka utrzymuje się obecnie z dochodów w kwocie łącznej około 770 zł miesięcznie. W kontekście wskazań biegłego, potrzeby powódki są niewątpliwie wyższe. Po upływie niemal półtora roku od prawomocnego orzeczenia ustalającego zakres renty dożywotniej, wzrosły koszty utrzymania, a uwzględniając kalkulację biegłego (skorygowaną co do cen leków) potrzeby powódki szacować należy na poziomie 1.335,33 zł miesięcznie (poprzednio koszt utrzymania powódki Sąd ocenił na poziomie 1.120,36 zł), nie biorąc pod uwagę kosztów opłacenia pomocy w cięższych pracach domowych. Aktualnie wykonuje je konkubent powódki T. G..

W powyższej kwocie nie zmieściły się koszty przejazdów na zabiegi rehabilitacyjne, ocenione przez powódkę jednorazowo na kwotę około 50 zł, a uznane przez Sąd Rejonowy za prawdopodobne, uwzględniając kupno biletów lub opłacenie pojazdu, jak również potrzebę opłacenia osoby towarzyszącej w podróży (według szacunków biegłego rolnika koszt wynajęcia osoby dochodzącej, to ok. 5 zł za godzinę).

Sąd I instancji rozważał także sytuację życiową pozwanych, którą uznał za trudną, mając na względzie utrzymanie przez nich wieloosobowej rodziny. Jednak – zdaniem Sądu – kondycja finansowa pozwanych, chociaż w dalszym ciągu ciężka – uległa niewielkiej poprawie. Otrzymują oni świadczenie rodzinne w kwocie 540 zł miesięcznie, a pozwany podjął na nowo działalność gospodarczą, która według jego szacunków daje mu średni dochód miesięczny na poziomie ponad 2.000 zł. Poza tym we wspólnym gospodarstwie domowym pozostaje dorosły syn, który wspierając ojca w prowadzonej działalności gospodarczej i podejmując prace dorywcze, również przyczynia się do zwiększenia dochodów rodziny.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu Rejonowego, że najmłodsze córki pozwanych – z powodu na alergii i refluksu – wymagają szczególnej diety i stosowania leków, generujących dodatkowe koszty. Pozwani mieszkają we własnym domu. Nieruchomość jest obciążona kredytem, spłacanym na podstawie ugody między pozwanymi a bankiem, co wpływa niekorzystnie na zakres dochodów możliwych do dysponowania przez pozwanych. W istniejącej sytuacji dochód na jednego członka rodziny wynosi zatem około 370 zł miesięcznie, bez uwzględnienia dodatkowych dochodów osiąganym przez dorosłego syna pozwanych, względem którego wygasł obowiązek alimentacyjny ze strony rodziców. Pomijając go, dochód miesięczny na jedną osobę w rodzinie pozwanych należałoby określić na poziomie 425 zł.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że w realiach niniejszej sprawy nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie renty dożywotniej zasądzonej uprzednio na rzecz powódki. Jej pogarszający się stan zdrowia i powstające się na tym tle dodatkowe potrzeby nakazywały uznać za zasadne zwiększenie wysokości należnej renty o 100 zł, tj. do kwoty 300 zł miesięcznie. Sąd I instancji uwzględnił przy tym sytuację finansową pozwanych, wprawdzie trudną, ale nieznacznie lepszą w ostatnim okresie. Ustalając początek terminu płatności zwiększonej renty dopiero od 15 kwietnia 2014 r., Sąd Rejonowy uznał, że pozwani winni mieć możliwość uwzględnienia dodatkowego wydatku w ich niewielkim budżecie.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy wziął pod uwagę trudną sytuację finansową obu stron i na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania ich nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Sąd uznał za zasadne, by także koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poniósł Skarb Państwa. Równocześnie też, mając na względzie, że powódka wygrała sprawę tylko w części, a przy tym była zwolniona od kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu, a pozwani nie ponieśli dotychczas żadnych kosztów sądowych – Sąd Rejonowy na mocy art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty między nimi.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony. Powódka zaskarżyła go w części nieuwzględnionego powództwa zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 §1 k.p.c., polegające na braku wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego oraz błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów i wskutek tego uznanie, że:

a) powódka wyjeżdża tylko raz w miesiącu poza S. do lekarzy w B. lub Ł., a miesięczny koszt wyjazdów do lekarzy z pomocą osoby towarzyszącej wynosi 125 zł, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, m.in. zeznań powódki oraz dokumentów w postaci zaświadczeń lekarskich oraz skierowania na rehabilitację i opinii lekarskiej wynika, że powódka zmuszona jest do częstych wyjazdów do ośrodków miejskich m.in. na zabiegi rehabilitacyjne oraz wizyty kontrolne czy leczenie, w związku z tym miesięczny koszt takich wyjazdów jest wielokrotniony,

b) miesięczny koszt utrzymania powódki to kwota 1.335,33 zł, podczas gdy w zakres tej kwoty nie został wliczony oprócz kosztów częstych wyjazdów poza miejsce zamieszkania powódki, koszt pomocy osoby dochodzącej, a zgodnie z opinią sądu – lekarską w warunkach bytowych, w jakich żyje powódka, wymaga ona pomocy innych osób w zaopatrzeniu w wodę, zgromadzeniu i przygotowaniu opału, opalaniu pomieszczeń, zakupach oraz podczas podróży poza miejsce zamieszkania, jak wskazał biegły sądowy wynosi od 150 do 300 zł miesięcznie,

2. dowolność ustaleń Sądu polegająca na przyjęciu, że zasadna jest zmiana wysokości uzyskiwanej przez powódkę renty i zwiększenie jej jedynie o kwotę 100 zł, tj. do kwoty 300 zł miesięcznie, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że koszt utrzymania powódki w związku z pogorszeniem się jej stanu zdrowia uległ znacznemu podwyższeniu, a sytuacja majątkowa pozwanych uległa polepszeniu i stabilizacji – co uzasadnia podwyższenie powódce renty do kwoty żądanej pozwem.

Na tej podstawie powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez zmianę dożywotniej renty zasądzonej na jej rzecz od pozwanych polegającą na podwyższeniu jej z kwoty 200 zł miesięcznie do kwoty 600 zł miesięcznie, płatnej z góry do 15-go dnia każdego miesiąca poczynając od dnia wytoczenia powództwa, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat; ewentualnie domagała się uchylecia orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Z kolei pozwani zakwestionowali zapadły wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt I wyroku). Skarżący zarzucili naruszenie prawa materialnego tj. art. 913 §1 k.c. w zw. z art. 487 §2 k.c., art. 907 § 2 k.c. i w zw. z art. 5 k.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, jak również naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez:

a) błędne przyjęcie, iż od daty poprzedniego ustalenia wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z 25 października 2012 r. wysokości renty należnej powódce na kwotę 200 zł miesięcznie, nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie renty do kwoty 300 zł miesięcznie od 15 kwietnia 2014 r., tj. aż o 50 %,

b) błędne i sprzeczne z materiałem dowodowym przyjęcie, że w stosunku do daty poprzedniego orzekania o wysokości renty przez Sąd Okręgowy w Łomży po stronie pozwanych sytuacja materialna uległa w ostatnim okresie nieznacznej poprawie i jest stabilna, podczas gdy jest ona tożsama z sytuacją z daty poprzedniego orzekania, uległa nieznacznej poprawie w stosunku do sytuacji z czasu trwania niniejszego procesu, gdyż wobec braku zleceń pozwany musiał wyrejestrować działalność gospodarczą i zarejestrować się jako bezrobotny oraz z uwagi na charakter tej działalności uzależnionej od zleceń – ich sytuacja jest niestabilna i niepewna,

c) błędne i sprzeczne z materiałem dowodowym przyjęcie, że kondycja powódki i sprawność fizyczna od daty poprzedniego orzekania pogorszyła się w stopniu uzasadniającym podwyższenie renty aż o 50 %, podczas gdy powódka funkcjonuje w tożsamy sposób w stosunku do daty poprzedniego orzekania, a jej stan zdrowia uległ jedynie dyskretnemu pogorszeniu,

d) określenie wysokości podwyższonej renty w oderwaniu od rzeczywistych zmian w sytuacji powódki i pozwanych, sytuacji materialnej powódki i strony pozwanej, wartości świadczeń w stosunkach między stronami wyznaczonej

traktowaniem powódki przez pozwanych jako domownika i obowiązkiem zapewnienia jej standardu, jaki ma każdy członek rodziny, faktu otrzymywania przez powódkę stałego i pewnego źródła dochodu w postaci emerytury,

e) określenie aktualnej wysokości dożywotniej renty w kwocie 300 zł miesięcznie na poziomie nieadekwatnym do wzajemnego świadczenia powódki w postaci przeniesienia własności działek o łącznej pow. 1.8890 ha z pozostawieniem dożywotniej służebności mieszkania i bez uwzględnienia faktu, że powódka ma własne stałe świadczenie emerytalne w kwocie 570 zł, że gdyby powódka pozostawała domownikiem pozwanych to na członka rodziny (5-ro dzieci pozostających we wspólnym gospodarstwie, pozwani i powódka, razem 8 osób) z dochodów tej rodziny (2.000 zł miesięcznie z działalności oraz 540 zł z zasiłków) przypadałoby na jednego członka po 315 zł oraz, że kwota ta nie jest kwotą w całości do przeznaczenia na konsumpcję, albowiem na pozwanych ciążyą zadłużenia kredytowe oraz z tytułu zaległości w opłacaniu składek ZUS.

Na tej podstawie pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o oddalenie powództwa ponad kwotę 220 zł miesięcznie, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwani wnieśli o jej odrzucenie jako niedopuszczalnej, wobec skierowania jej przeciwko nieistniejącemu rozstrzygnięciu. Ponadto wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy w zasadzie uwzględnił ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, co do stanu faktycznego i sytuacji osobisto – majątkowej obu stron i uznał je za własne. Nie można jednak było podzielić wszystkich wniosków będących wynikiem oceny powyższej sytuacji, a stanowiących podstawę pozytywnego wyrokowania i w konsekwencji podwyższenia dożywotniej renty do kwoty 300 zł miesięcznie, czyli o połowę w stosunku do poprzednio ustalonej.

Stosownie do przepisu art. 913 k.c. każda ze stron umowy dożywocia jest uprawniona do żądania zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień objętych prawem dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień. Założeniem tego przepisu jest, aby zasądzona renta odpowiadała wartości uprawnień objętych treścią dożywocia. Jeżeli wartość świadczeń określonych w naturze ulega zmianom w związku ze wzrostem cen, wysokość świadczenia pieniężnego musi również ulegać odpowiednim zmianom. Podstawę prawną takiej zmiany stanowi przepis art. 907 §2 k.c., stosowany odpowiednio do dożywotniej renty, stanowiącej zamiennik uprawnień objętych treścią prawa dożywocia (por. uchwały Sądu Najwyższego z 18 maja 1978 r., sygn. III CZP 29/78, publ. OSNC 1979 r., nr 1 – 2, poz. 22 oraz z 26 maja 1981 r. sygn. III CZP 25/81, publ. OSNC 1981 r., nr 12, poz. 230).

Należy przy tym rozróżniać, tak jak uczynił to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 1978 r., sygn. III CZP 29/78, następujące sytuacje faktyczne i prawne związane z zakresem świadczeń z tytułu dożywocia:

1) gdy w umowie o dożywocie określono konkretnie świadczenia w naturze na rzecz dożywotnika ( np. 10 kwintali żyta, 3 kwintale ziemniaków, itd.),

2) :

a) gdy w umowie określono w sposób zbliżony do art. 908 §1 k.c. świadczenia w zakresie szerszym lub węższym albo nawet takim samym,

b) gdy w umowie nie określono zakresu świadczeń należnych dożywotnikowi i wówczas zakres ten oznacza przepis art. 908 §1 k.c.

W wypadku zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę renta ta powinna odpowiadać wartości tego prawa (art. 913 §1 k.c.). W pierwszej z powyższych sytuacji (pkt 1)) ustalenie wartości prawa dożywocia będzie sprowadzało się do operacji rachunkowej poprzez pomnożenie cen jednostkowych poszczególnych produktów przez umówioną ich

ilość, a następnie zsumowaniu ustalonych w ten sposób iloczynów. W tej sytuacji zakres usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego nie ma żadnego znaczenia i nie podlega badaniu.

Ustalenie tych potrzeb w zakresie poszczególnych rodzajów świadczeń ma natomiast istotne znaczenie w wypadkach, w których w umowie określono w sposób zbliżony do art. 908 §1 k.c. lub w ogóle nie określono konkretnego zakresu świadczeń (pkt 2 a) i b)). Wówczas koniecznym staje się stwierdzenie co dożywotnikowi w chwili ustalenia renty należało się tytułem utrzymania, kosztów mieszkania, światła, opału, wydatków związanych z opieką i leczeniem oraz zakupem ubrania itd. Suma wartości tych świadczeń określać będzie wartość prawa dożywocia.

Jak już wspomniano powyżej, przepis art. 907 §2 k.c. stosuje się odpowiednio do dożywotniej renty. (...) stosowania art. 907 §2 k.c. do dożywotniej renty, na którą zamieniono uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia (art. 913 §1 k.c.) polega m.in. na tym, że w wypadku określenia w umowie dożywocia konkretnych świadczeń w naturze „zmiana stosunków” wynika z reguły ze zmiany cen produktów umówionych tytułem dożywocia. Natomiast, jeśli w umowie określono świadczenia w sposób zbliżony do art. 908 §1 k.c. (w zakresie szerszym lub węższym albo nawet takim samym), bądź nie określono tych świadczeń „zmianę” taką uzasadniać będzie nie tylko zmiana cen (czy wartości) umówionych świadczeń, ale także usprawiedliwiona zmiana potrzeb uprawnionego.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją opisaną powyżej, gdyż w umowie określono w sposób zbliżony do art. 908 §1 k.c. należne powódce świadczenia z tytułu umowy dożywocia. Jak wynika z §3 umowy o dożywocie z 10 lipca 2008 r., pozwani, w zamian za przeniesienie własności opisanego tam gospodarstwa rolnego, zobowiązali się zapewnić powódce dożywotnie utrzymanie, polegające na: traktowaniu jej jako domownika, dostarczeniu wyżywienia, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawieniu jej własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom, a nadto ustanowili na jej rzecz bezpłatną dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego domu usytuowanego na działce oznaczonej nr (...) o powierzchni 1,4372 ha. Tak zagwarantowane powódce prawo dożywocia (z wyłączeniem uprawnienia w postaci służebności osobistej polegającej na prawie korzystania z domu) zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 24 lipca 2012 r. sygn. I C 13/11 zamienione na dożywotnią rentę w wysokości 600 zł miesięcznie. Następnie Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. (sygn. I Ca 269/12) obniżył kwotę 600 zł do kwoty 200 zł. W związku z tym „zmiana stosunków”, uzasadniająca w myśl art. 907 §2 k.c. zmianę renty, polega na usprawiedliwionej zmianie potrzeb uprawnionej, a ściśle na ich zwiększeniu.

W ocenie Sądu Okręgowego – Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że zebrany materiał dowodowy pozwolił stwierdzić, iż od momentu zapadnięcia wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z 25 października 2012 r. sygn. I Ca 269/12 nastąpił niewielki wzrost usprawiedliwionych potrzeb powódki. Na podstawie opinii biegłego lekarza można było przyjąć, że nastąpiło dyskretne pogorszenie się stanu zdrowia powódki. Koszty utrzymania powódki w sposób zasadniczy jednak nie wzrosły. Zwiększenie się potrzeb powódki wiąże się zasadniczo z koniecznością okresowych dojazdów na zabiegi rehabilitacyjne wraz z osobą towarzyszącą. Wzrost potrzeb z tego tytułu – w świetle wniosków opinii sądowo – lekarskiej należało uznać za usprawiedliwiony. Jednocześnie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pobierane przez powódkę świadczenie emerytalne jest aktualnie nieco wyższe niż świadczenie otrzymywane poprzednio.

Na marginesie można wskazać, że Sąd Okręgowy w poprzednim orzeczeniu nie popełnił błędu w ustaleniach dotyczących zakresu świadczeń pobieranych przez powódkę, co znalazło się w podstawie faktycznej powództwa. Z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 25 października 2012 r. sygn. I Ca 269/12 wynika, iż Sąd miał na względzie całość świadczeń otrzymywanych przez powódkę – jej całkowity dochód, tj. świadczenie uzyskiwane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz zasądzoną wówczas kwotę z tytułu zamiany dożywocia na rentę. Zatem podnoszona przez powódkę kwestia nie mogła mieć żadnego znaczenia przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy. Oczywiście, jak słusznie to wskazał Sąd Rejonowy, przedmiotowe roszczenie nie mogło prowadzić do naprawy ewentualnych błędów poprzedniego rozstrzygnięcia ustalającego zakres renty.

W rozważanym stanie faktycznym można było więc uznać, nastąpiła „zmiana stosunków” uzasadniająca w myśl art. 907 §2 k.c. ponowne określenie renty należnej powódce, a wynikłej z usprawiedliwionej zmiany jej potrzeb. Jeżeli jednak chodzi o dochody osiągane przez strony i ich rodziny i ponoszone przez nie wydatki, to okoliczności te mogły być uwzględniane jedynie w wypadku miarkowania zakresu zasądzanej renty, po zastosowaniu art. 5 k.c. i obniżeniu renty ze względu na ciężką sytuację zobowiązanego oraz inne źródła dochodów uprawnionego. Nie mogą one jednak służyć zwolnieniu pozwanych z obowiązku wynikającego z umowy dożywocia wobec dożywotnika.

Reasumując powyższe wywody stwierdzić należało, iż wzrosły potrzeby powódki od zapadnięcia wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z 25 października 2012 r. sygn. akt I Ca 269/12, chociaż w niewielkim zakresie. Dlatego też jej roszczenie o podwyższenie dożywotniej renty zasługiwało co do zasady na uwzględnienie. Jednakże zakres tego żądania był zbyt wygórowany, bez uwzględnienia sytuacji obu stron.

Należało bowiem mieć na względzie – w większym stopniu niż uczynił to Sąd Rejonowy – trudną sytuację majątkową pozwanych jako zobowiązanych do świadczeń na rzecz powódki, jak również okoliczność, że powódka ma inne źródło dochodu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 lutego 1969 r., sygn. III CZP 130/68, publ. OSNC 1969 r., nr 11, poz. 192). Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów, sytuacja materialna pozwanych nie jest dobra i trudno ją uznać za lepszą w stosunku do istniejącej poprzednio, mimo opuszczenia domu rodzinnego przez jedną z córek i samodzielnego utrzymywania się.

Pozwani nadal utrzymują czworo małoletnich dzieci oraz mieszka z nimi pełnoletni syn. Potrzeby małoletnich rosną w związku z ich naturalnym rozwojem. A są one znaczne, zwłaszcza że najmłodsze córki pozwanych cierpią na alergie i refluks, co rodzi konieczność stałego ponoszenia kosztów leczenia.

Zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, dochód na jedną osobę w rodzinie pozwanych (z pominięciem ich pełnoletniego syna) wynosi około 425 zł miesięcznie. Natomiast powódka ma oprócz renty od pozwanych inne źródło dochodu w postaci emerytury w kwocie ok. 570 zł netto miesięcznie.

Z celu umowy dożywocia i z faktu, że renta zasądzona na podstawie art. 913 §1 k.c. powinna odpowiadać wartości dożywocia wynika, że dożywotnik w każdym okresie swego życia powinien otrzymać taką rentę, która w pełni zaspokajałaby jego potrzeby objęte dożywociem. Sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby dopuszczenie do powstania sytuacji, w której człowiek stary lub dotknięty inwalidztwem, mimo ustanowienia na jego rzecz dożywocia w zamian za przekazanie gospodarstwa rolnego, na skutek zmiany stosunków pozbawiony byłby umówionego zaopatrzenia. Jednakże z drugiej strony należy mieć na względzie także okoliczność, iż wyjątkowo sąd, dokonując zmiany dożywocia na rentę, może uwzględnić ciężką sytuację majątkową osoby zobowiązanej do świadczeń dla dożywotnika, jak również inne źródła dochodu dożywotnika.

Ważąc zatem potrzeby powódki, zwłaszcza w kwestii dojazdów do lekarzy i na rehabilitację codziennej samoobsługi oraz trudną sytuację majątkową pozwanych i całej ich rodziny Sąd Okręgowy uznał, że podwyższenie renty należnej powódce do kwoty orzeczonej w pkt I zaskarżonego wyroku było nadmierne. Aktualnie radzi sobie ona z problemami dnia codziennego, korzystając z pomocy konkubenta. Nie najmuje nikogo do wykonywania cięższych prac domowych. Potrzebne jej jest natomiast wsparcie finansowe w kwestii kosztów dojazdów związanych z leczeniem i okresową rehabilitacją. Mając na względzie zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) Sąd Okręgowy uznał za celowe podwyższenie renty należnej powódce o kwotę 50 zł miesięcznie, co pozwoli jej zaspokoić wskazane powyżej potrzeby. Tak ustalona renta pozostaje w zgodzie z jej społeczno – gospodarczym przeznaczeniem. Powyższe okoliczności nie stanowiły natomiast podstawy do oddalenia powództwa w całości, tak jak domagali się pozwani. Przejmując własność gospodarstwa zyskali ono możliwość pobierania pożytków. Niemniej niewielki areal powoduje, że dochody z tego tytułu również nie są znaczące.

Kierując się powyższymi wskazaniem, Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo apelację pozwanych, uznając za zasadne podwyższenie renty należnej powódce z kwoty 200 zł do 250 zł miesięcznie. Ponad tę sumę powództwo należało



oddalić. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł, jak w pkt I sentencji wyroku. Jednocześnie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanych w pozostałej części (pkt II sentencji wyroku).

Natomiast apelacji powódki nie można było rozpoznać merytorycznie. Dotyczyła bowiem nieistniejącej części orzeczenia. Sąd Rejonowy nie oddalił bowiem żądania powódki ponad uwzględnioną część.

Zgodnie z ukształtowanym w orzecznictwie poglądem, uzupełnienie wyroku, gdy sąd nie orzekł o całości żądania odnosi się do sytuacji, w której nie wydano rozstrzygnięcia merytorycznego, co do niektórych z roszczeń przedstawionych przez powoda albo nie uwzględniono roszczenia w całości, a jednocześnie nie oddalono powództwa w pozostałej części (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2013 r., sygn. II UZ 46/13, publ. LEX nr 1396081).

W dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym kontroli apelacyjnej można poddać tylko rozstrzygnięcie, które wynika z orzeczenia sądu pierwszej instancji (art. 367 §1 k.p.c.). Przy ocenie dopuszczalności apelacji istotne jest czy sąd pierwszej instancji orzekł o całości żądania objętego wnioskiem. Zaskarżenie nieistniejącego rozstrzygnięcia nie jest dopuszczalne. Nie można oprzeć apelacji na zarzucie, że sąd nie orzekł o całości żądania strony. W takim wypadku stronie przysługuje wniosek o uzupełnienie orzeczenia lub prawo wystąpienia z odrębnym wnioskiem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2012 r., sygn. IV CZ 39/12, publ. LEX nr 1232478). Nie może zaś do tego celu zmierzać przez wniesienie apelacji. Brak bowiem wyroku (tzw. *sententia non existens*), jako niezbędnego substratu zaskarżenia powoduje niedopuszczalność apelacji, a w konsekwencji jej odrzucenie. (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 22 października 2013 r., sygn. I ACa 1051/13, publ. LEX nr 1388887 oraz cyt. tam orzecznictwo i literaturę).

Z tych względów apelacja powódki podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. (pkt III sentencji wyroku).

Mimo niekorzystnego dla powódki wyniku sprawy, mając na względzie jej trudną sytuację majątkową, Sąd Okręgowy przyjął, iż w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego winien znaleźć zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., dający możliwość odstąpienia od obciążania stron kosztami procesu. Dlatego też w przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł, jak w pkt IV sentencji wyroku.